Numer 47. „ROLNIK“ 19. listopada 1909.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE
C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

Z KOMITETU.

A) Ogłoszenia i odezwy.

Do L. 4110/09.

OGŁOSZENIE.

Instrukcje sposobów zabezpieczenia szczepów owocowych od szkodników (Fusicladium) grzybka, przemarznięcia, wreszcie prześwietlenie korony drzew porą zimową.

I. Ochrona przed zającami.

O ile sady nie są zabezpieczone stałem ogrodzeniem, należy przed nastaniem silnej zimy każde drzewko z osobna okręcać po wysokość korony:

a) Trzciną (Obstawić jedną warstwą długiej trzciny pień drzewka i obwiązać drutem lub pręciem).

b) Cierniem (Obstawić cienką ale dokładną warstwą cierniu i obwiązać drutem lub pręciem).

c) Gałązkami jedliny lub jałowca (Tak samo jak cierniem).

d) Słomą (Tak samo jak trzciną).

Ostatni sposób zabezpieczenia jest najgorszy, bo podczas bardzo ostrej zimy, zające przez słomę drzewka niszczą.

II. Ochrona przed myszami.

Myszy polne i nornice sprawiają często dotkliwe szkody właścicielom młodych sadów. Obgryzają nie tylko korzenie, ale nawet korę pieńka, zwykle tuż nad szyjką korzeniową.

Myszy często uszkadzają brzoskwinie i morele pod okrywą zimową.

Najlepszym środkiem tępienia myszy jest:

a) Owies strychninowy,

b) Toxol.

a) Owies strychninowy.

W działaniu bardzo dobry — wymaga jednak wielkiej przezorności w przechowywaniu i użyciu. Myszy jedzą go chętnie i giną bardzo prędko.

W handlu opakowany w kartonach lub plombowanych workach.

Cena: 5 klg. . . . . . 8 K
100 „ . . . . . . 150 „

Instrukcja:

1. Owsa strychninowego nie należy przechowywać w zapasie, aby uniknąć nieszczęśliwej pomyłki. Pomimo zabarwienia ziarna na fiołkowo, nigdy zanadto ostrożnym być nie można. Całą zakupioną ilość należy rozrzucić po polu.

2. Nie należy brać zatrutego ziarna gołemi rękami, tylko przez rękawicę.

3. Rozsypuje się zapomocą specjalnych strzelbek wprost do nor. Strzelbki dostarcza fabryka po cenie 6 K za sztukę.

4. Rozsypywanie odbywać się winno pod silnym dozorem.

5. Po rozsypaniu należy ręce umyć mydłem, a usta przepłukać wodą.

b) Toxol.

Toxol jest przetworem w swych skutkach dla myszy zabójczym, natomiast dość niewinnym w działaniu na organizm ludzki.

Toxol powinien znaleźć zastosowanie wszędzie, gdzie ze względów na niebezpieczeństwo trucizn: fosforowej, strychninowej dla organizmu ludzkiego, wskazane jest użycie środka, niszczącego przedewszystkiem gryzonie, jak myszy i szczury.

Sposób użycia.

Rozrzuca się w zwykły sposób po polu łazaneczki w ilości 3—4 sztuk na metr kwadr. Puszka, zawierająca 1 kg Toxolu, wystarcza przeciętnie na 5000 m kwadr. Środek ten, trując myszy, nie jest niebezpieczny dla ludzi, zwierząt domowych i ptactwa.

Cena: 1 puszka 3 K.

Przy odbiorze od 5—10 kg po 2 K 50 h za kg
„ „ ponad 50 „ „ 2 „ — „ „

Oba podane środki dostać można w fabryce „Tlen“ Lwów, Zamarstynów.

III. Ochrona przed owadami.

a) Skrobać drzewa, celem usunięcia starej łuszczącej się kory, która jest znakomitem schronieniem dla szkodników.

Skrobać trzeba w czasie wilgotnym w jesieni lub wczas na wiosnę, gdy kora dobrze się złuszcza. Skrobać należy pień i część grubszych konarów.

Używa się do tego specjalnych skrobaczek.

Zeskrobaną korę należy zebrać i spalić.

b) Po oskrobaniu powinno się drzewa wapnować, gęstem mlekiem wapiennem rozrobionem z gliną, przez co zabija się owady i poczwarki, które pozostać mogły pomimo skrobania.

c) Zimą podczas dni łagodniejszych należy przeglądać drzewa owocowe i starannie obcinać i palić zwitki suchych liści, w których gnieżdżą się całe masy gąsienic.

IV. Ochrona przed grzybkiem „Fusicladium“.

Celem zapobieżenia przed grzybkiem „Fusicladium“, który na jabłoni i gruszy powoduje pękanie owocu i plamy, należy drzewa owocowe już rodzące skrapiać „Cieczą bordowską“. Skrapiać należy 4 razy w roku:

1 raz 4% cieczą podczas spoczynku drzewa t. j. w marcu,

2 raz 2% cieczą przed rozkwitaniem (przy rozwoju listków),

3 raz 1% cieczą, gdy zawiązki zapłodnione mają wielkość orzecha laskowego,

4 raz 1% cieczą, gdy owoc dorasta do połowy swej wielkości.

Ciecz bordowska 2% robi się w ten sposób:

1. 2 kg siarkanu miedzi (*Kupfer-vitriol*) grubo potłuczonego daje się do woreczka płóciennego, który tak długo (1—1½ dnia) się zanurza w rozczynie napełnionym 50 l. wody, aż zawartość worka zupełnie się rozpuści.

2. 2 kg sproszkowanego wapna rozpuszcza się w 50 l wody (dla odłączenia grubszych pozostałych kawałków, przecedzić przez płótno), poczem dopiero obie ciecze wlewa się równomiernie do jednego dużego naczynia, przyczem należy starannie wymięszać.

(Na 4% rozczynu bierze się 4 kg siarkanu miedzi i 4 kg wapna i t. p.). Przy wyrobie rozczynu miedziowego, nie używać nigdy naczynia żelaznego, tylko wyłącznie drewniane, mając go używać do skrapiania, zmącać dokładnie, żeby w beczce nie pozostawał miał wapienno-miedziany, właśnie działający chroniąco przed zakażeniem. Ponieważ rozczyn świeży jest najskuteczniejszy, dlatego nie robić go na zapas, ale robić go wtedy, gdy ma być użytym.

Do skrapiania używa się „Syphonii" lub maszynki do bielenia chlewni „Fix". Skrapia się w dnie pogodne.

V. Ochrona świeżo posadzonych szczepów przed zamarznięciem korzeni.

Drzewa sadzone w jesieni należy przed nastaniem mrozów, osypać ziemią na około korzeni (okopać), ażeby tym sposobem zabezpieczyć korzenie od zmarznięcia.

Z wiosną kopce te roznieść a już w lata następne wcale nie zabezpieczać.

VI. Prześwietlanie korony.

W zimie w dnie łagodniejsze, oczyszcza drzewa z wilków wyrastających z gałęzi i wreszcie o ile zachodzi potrzeba, przyświetlać korony drzew, to znaczy usuwać nadmiar gałęzi, przeważnie rosnących do środka korony i wzajemnie się krzyżujące, a to celem ułatwienia dostępu jak najwięcej powietrza i światła do środka korony.

B) Ze spraw bieżących.

— Komitet przyłączył się tylko częściowo do memorjału, przedłożonego Prezydjum Rady ministrów przez Austrjackie Centralne Biuro agrarne, a dotyczącego **traktatów handlowych** z państwami bałkańskiemi, a to ze względu na uchwałę Wys. Sejmu z dn. 14. października 1909 i uchwały Komitetu z dn. 9. listopada b. r.

— Komitet wypłacił Radzie Oddziału Sanockiego 250 K na **utrzymanie sekretarza** pro parte rata z kwoty 1000 K rocznie za czas od 1. października do końca grudnia b. r.

— W porozumieniu z bratniem Towarzystwem roln. krakowskiem odniósł się Komitet do c. k. Ministerstwa kolei państw. w sprawie rychłego zwołania ankiety, celem uregulowania **refakcji spirytusowej i młynarskiej**.

— Komitet poparł gorąco w c. k. galic. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie urządzenie państwowej **sieci telefonicznej** dla mieszkańców Kopyczyniec pow. pol. Husiatyn z połączeniem międzymiastowem do Tarnopola i Czortkowa.

— Komitet poparł w Intendanturze 11. korpusu ofertę Wp. Józefa Jurystowskiego z Kurowiec o **dostawę wołów** na rok 1910 dla garnizonu w Tarnopolu.

— Komitet delegował ref. Dra cam. A. Rodakiewicza do wzięcia udziału w posiedzeniu Sekcji handlowej przy Komitecie c. k. Tow. roln. w Krakowie dn. 15. listopada b. r., celem zabrania głosu w sprawie **Agencji sprzedaży materjału rzeźnego** przy Komitecie c. k. gal. Tow. gosp. we Lwowie.

Z ODDZIAŁÓW.

Sprawozdanie z czynności Rady Oddziału Żółkiewskiego za czas od 1. stycznia do 21. października 1909.

(Dokończenie).

Sprawy hodowlane. W okresie sprawozdawczym uzyskaliśmy 3 stacje buhajów subwencyjnych a to w Kłodnie u Wp. Kamińskiego, w Krechowie u OO. Bazylianów i w Wieczorkach u Wp. Langa.

Stację buhaja w Skwarzawie nowej przenieśliśmy do Iwana Dacka w Bojańcu. — Obecnie zatem mamy w powiecie 12 stacji buhai subwencyjnych, chlewni zarodowych mamy 9, gdyż w roku bieżącym uzyskaliśmy 2, a to w Dobrosinie u Wp. Urbańskiego i w Krechowie u OO. Bazylianów.

Nadto w Artasowie u Wp. Krzysztofowicza założoną została chlewnia centralna, a podanie W. ks. Durkota z Kunina o założenie chlewni i podanie Wp. Langa z Wieczorków o założenie tam obory zarodowej półkrwi ze strony Komitetu załatwione jeszcze nie zostały.

Chcąc wzbudzić zamiłowanie do hodowli bydła, rozpoczęliśmy akcję, celem zakładania spółek mleczarskich.

Leżało w programie założenie centralni mleczarskiej w Żółkwi z siecią mleczarń rozsianych po wsiach w powiecie dla bezpośredniego odbioru mleka od producentów.

Czyniliśmy daleko idącą propagandę, celem zrealizowania tej myśli, zwoływaliśmy w tym celu zgromadzenia, urządzaliśmy wykłady po wsiach — odnosiliśmy się do osób wpływowych, urzędów parafialnych, szkół i tp., sprawa jednak do skutku dojść nie mogła.

Dziś przekonany i zdecydowany włościanin podpisał deklarację, iż w razie zawiązania spółki do niej przystąpi, nazajutrz podpis swój odwoływał i cofał.

Słusznie zauważył jeden z doskonałych znawców usposobienia włościan, że powiat nasz pod względem organizacyjnym, zwłaszcza w celach ekonomicznych — jest niemożliwym, a wszelka praca w tym kierunku musi być rozłożoną na lata całe.

Lud nasz musi mieć w oczy bijący przykład płynących korzyści z projektowanych spółek mleczarskich i dlatego akcyę naszą zredukowaliśmy do założenia na razie tylko paru spółek w niektórych gminach, z których pierwsze mają powstać w Dzibułkach, organizowane przez W. ks. Acelę, w Bojańcu organizowana przez W. ks. Kruszyńskiego.

Na żądanie Komitetu opiniowaliśmy sprawę denaturalizowania soli bydlęcej, która ma być przedstawiona rządowi do poczynienia zmian.

Przyłączyliśmy się do petycji Oddziału Brzeżańskiego, domagającej się zmiany ustawy o licencyonowaniu ogierów.

Na żądanie Wydziału powiatowego ułożyliśmy program rozdziału soli bydlęcej przyznanej przez rząd dla tut. powiatu.

Sadownictwo. Sprawa kursu sadowniczego stojąca na porządku dziennym dzisiejszych obrad przedstawia się następująco:

W styczniu b. r. odniosła się Rada Oddziału do Komitetu z zapytaniem, czy dla podniesienia sadownictwa w powiecie nie byłoby wskazanem urządzić kurs sadowniczy.

Komitet w swej odpowiedzi wyraził przychylne zdanie i oświadczył, że kurs taki może urządzić jeśli Rada Oddziału wspólnie z Radą powiatową pokryją ⅔ części kosztów kursu, wynoszących około 350 k. Poczyniliśmy już kroki w Wydziale powiatowym, celem zabezpieczenia pokrycia tych kosztów z funduszów powiatowych.

Decyzja jednak w tej mierze zapadnie dopiero w grudniu przy uchwale budżetu.

Na jednym z posiedzeń Rady była omawianą sprawa obsadzenia dróg drzewkami owocowemi.

W doniosłej tej sprawie tak pod względem kulturalnym jak i ekonomicznym zasięgnęliśmy zdania Komitetu, który nam oświadczył, że uważa ją za piękną i ważną, nie mniej jednak za wczesną zwłaszcza dla powiatu żółkiewskiego, gdzie brak zamiłowania do sadownictwa dałby się zapobiedz zakładaniem wzrorowych sadów gminnych i przy szkołach. — Akcję w tym kierunku Komitet chętnie poprze, skoro połowa powstałych stąd kosztów znajdzie pokrycie z funduszów udzielonych przez władze miejscowe.

Dwukrotnie daliśmy ogłoszenia o warunkach i sposobie nabycia subwencyjnych drzewek owocowych.

Na ręce nasze wpłynęło 10 zamówień na około 300 sztuk drzewek. — Na żądanie Komitetu zebraliśmy daty o tegorocznym urodzaju owoców w powiecie.

S p r a w y r ó ż n e. Celem zorganizowania stałego działu handlowego, odnosiliśmy się do Komitetu z zapytaniem, czy w razie zaprowadzenia takiego działu, moglibyśmy reflektować na uzyskanie takiego kredytu.

Odpowiedź brzmiała, że do założenia działu handlowego można przystąpić w porozumieniu ze Związkiem gospodarczym, wyżej już w niniejszym sprawozdaniu wspomnianym, sprawa ta jednak dotychczas w zawieszeniu pozostaje.

Podobnie zwracaliśmy się do Komitetu co do organizacji handlu jajami, skąd otrzymaliśmy odpowiedź, że sprawa ta jest przedmiotem studjów.

Do c. k. Starostwa zwróciliśmy się z prośbą, by nas zawiadomiło o każdym wypadku licytacji na wydzierżawienie prawa polowania i rewirów rybackich, by obecnością naszą przy aktach licytacyjnych zapobiedz nabyciu tych dzierżaw przez spekulantów, mających na celu li rabunkowy wyzysk przedmiotu dzierżawy.

Do Wydziału powiatowego zwróciliśmy się z prośbą o szybszą akcję w kierunku zalesienia wydm piaszczystych.

Właścicieli i dzierżawców gorzelń zawiadomiliśmy w myśl odezwy Komitetu, iż kierownik krajowej szkoły gorzelniczej dokonywa na żądanie bezpłatnie kontroli gorzelń i udziela rad fachowych.

Właścicieli chmielarń zawiadomiliśmy o wystawie chmielu w Bernie i zaprosiliśmy do wzięcia w niej udziału.

Na żądanie Komitetu zebraliśmy daty o cenach targowych mięsa i materyału rzeźnego i przesłaliśmy je Komitetowi.

Zwróciliśmy się do Dyrekcyi poczt i telegrafów o przyspieszenie utworzenia urzędu pocztowego w Przystani, na co otrzymaliśmy odpowiedź, że sprawa ta została już przedłożoną Ministerstwu.

Uzyskaliśmy dla jednego kowala przyjęcie na kurs kucia koni, jaki urządzony został przez sekcję chowu koni c. k. gal. Tow. gosp. na Akademii weterynarji we Lwowie.

Bibliotekę uzupełniliśmy kilku dziełkami przez Komitet nadesłanemi.

D z i a ł k o r e s p o n d e n c y j n y. W okresie sprawozdawczym wysłaliśmy 986 różnych pism i korespondencji, a nadto w dzienniku urzędowym c. k. Starostwa zamieściliśmy 3 okólniki.

OGŁOSZENIA WŁADZ.

C. i k. Intendantura X. korpusu.

Nr. 7704. Przemyśl, dn. 14. listopada 1909.

Ceny otrąb wojskowych i omiecicy (Koppich). Wojskowe magazyny prowiantowe w Przemyślu, Jarosławiu i Gródku Jagiellońskim sprzedawać będą otręby wojskowe i omiecicę (Koppich) w miesiącu listopadzie b. r. po cenach następujących: a) za 1 ctm. otrąb loko magazyn 5 K 90 h; b) za 1 ctm. omiecicy 3 K 93 h.

KRONIKA.

Włości rentowe. Na ostatniem posiedzeniu kraj. Komisji dla włości rentowych przyznano pożyczki rentowe w następujących powiatach:

Bochnia 1 pożyczkę	w sumie	2.700	kor.
Brzesko 4 pożyczki	„	42.400	„
Cieszanów 2 pożyczki	„	11.700	„
Dąbrowa 2 pożyczki	„	27.000	„
Jarosław 2 pożyczki	„	8.000	„
Jasło 4 pożyczki	„	30.500	„
Jaworów 2 pożyczki	„	12.300	„
Kałusz 1 pożyczkę	„	8.500	„
Kamionka str. 8 pożyczek	„	36 800	„
Lisko 2 pożyczki	„	35.000	„
Mielec 9 pożyczek	„	62.700	„
Mościska 2 pożyczki	„	24.500	„
Nowy Sącz 3 pożyczki	„	20.100	„
Pilzno 1 pożyczkę	„	9.000	„
Przemyślany 3 pożyczki	„	14.400	„
Rawa 4 pożyczki	„	25.000	„
Ropczyce 5 pożyczek	„	27.900	„
Rzeszów 1 pożyczkę	„	6.000	„
Sokal 4 pożyczki	„	17.000	„
Stary Sambor 1 pożyczkę	„	12.000	
Tarnów 3 pożyczki	„	103.900	„
Wadowice 1 pożyczkę	„	6.400	„
Żółkiew 1 pożyczkę	„	6.000	„

Ogółem przyznała Komisja na ostatniem posiedzeniu 66 pożyczek rentowych w sumie 559.800 kor. Na poprzednich posiedzeniach od czasu wprowadzenia w życie instytucji włości rentowych przyznała Komisja pożyczek — nie licząc unieważnionych promes — 448 w sumie 4,581.300 kor., a wliczając pożyczki przyznane na ostatniem posiedzeniu, przyznała ogółem 514 pożyczek w sumie ogólnej 5,141.100 kor.

Po dzień 3. listopada b. r. zrealizowano 263 pożyczek w sumie 2,440.050 kor.

Państwowa Rada kolejowa odbędzie pełne posiedzenie dnia 4. grugnia b. r. Trzy stałe wydziały tejże Rady urzędować będą dnia 30. listopada a następnie 1. i 2. grudnia.

Austrjacka firma eksportowa w Londynie. W ostatnich czasach otwarto w Londynie subwencjonowaną przez austrjackie Ministerstwo handlu firmę eksportową, połączoną ze składem wzorów wyrobów austrjackich. Instytucja ta ma na celu popieranie austrjackich interesów eksportowych w Anglii. Adres firmy opiewa: O. Lostak, Londyn 4, Recross Street.

Krajowe Biuro Pracy we Lwowie. L. 1560, z dnia 11. listopada nika 1909. Krajowy wykaz tygodniowy Nr. XLVI.

B r o d y: 3 rządców, 4 rządców-ekonomów 9 ekonomów, z tych 2 kawalerów, 3 pisarzy gospodarskich, 2 leśniczych, 4 podleżniczych, 5 karbowóików-gumiennych, 4 polowych-gajowych, 1 chmielarz, 7 ogrodników, z tych 3 kawalerów, 4 kowali dworskich, 5 stelmachów, z nich 1 na wikt, 5 maszynistów, 4 palaczy, 3 podmaszynistów-palaczy, 2 furmanów, 1 sztangret, 2 parobków do koni cugowych, 1 kucharz żonaty, 1 kucharka, 3 lokajów żonatych, z nich jeden na wikt, 2 klucznicze. — D r o h o b y c z: 1 dozorca do gospodarstwa, 3 kowali dworskich, 1 maszynista, 1 furman, 1 kucharka, 1 służący do wszystkiego, 1 kucharz dworski. — G o r l i c e: 1 czeladnik stolarski. — K r a k ó w: 1 rządca-ekonom, 1 pisarz gospodarski, 1 leśniczy. 4 ogrodników 2 maszynistów, 1 gospodyni dworska, 1 panna służąca z krawieczyzną. — L i m a n o w a: 8 karbowych, 1 dozorca gospodarstwa, 1 pisarz gospodarski, 1 leśniczy egzaminowany, kawaler, na ordynaryę, od 1/I., 2 kowali dworskich lub fabrycznych 1 z nich zarazem kotlarz. — Ł a ń c u t: 1 leśniczy, 1 gajowy-dozorca, 1 karbowy, 1 fornal, 1 parobek do wołów 78—80, oe 1/I., na jeden folwark, 1 stelmach dworski — M y ś l e n i c e: 1 chłopak do konia i posług domowych, 2 karbowych od 1/I., 2 fornali, 5 robotników lasowych, 1 ogrodnik żonaty, bezdzietny, 1 kowal kawaler, na wikt, 1 czeladuik stolarski, 1 cieśla rutynowany. żonaty bezdzietny. — N o w y S ą c z: 1 leśniczy egzaminowany, 1 leśny, 1 dziewczyna do bydła, 2 fornali dworskich, 2 karbowników żonatych, 2 ekonomów-rządców, 1 czeladnik kowalski, 1 stóż, 1 gospodyni rutynowana do dworu. — S a n o k: 2 ekonomów, 1 gospodarz folwarczny, 1 pisarz gospodarski, 4 leśnych, 2 leśniczych, 4 ogrodników, 3 kowali, 4 stelmachów. — T ł u m a c z: 1 leśniczy, 1 zarządczyni domu. — K r a j o w e B i u r o: 1 leśny, lat 19, 1 pisarz gospodarski lub kancelaryjny, lat 20, 1zarządca na ordynarję, lat 41, 19 lat praktyki, 1 leśuy były podoficer i górnik, lat 31, 1 chmielarz egzaminowany, lat 38, 22 lat praktyki w 5 miejskach, podleśniczy, wysłużony żandarm, lat 32, 6 lat służby leśnej, 1 maszynista, kowal.

Z TARGÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Agencja sprzedaży materjału rzeźnego przy Komitecie.

Ceny w halerzach za 1 klg. żywej wagi.

Dnia 4. listopada załadowano w Ottynii 45 sztuk trzody chlewnej, która sprzedaną została we Wiedniu dnia 9. listopada br. Ze sztuk tych: 15 otrzymało cenę 124, 22—120, 1—116, 1—111, 1 110, 2—108, 3—102. Przeciętny ubytek wagi na sztuce wynosił 4 klg. Hodowcy otrzymali po 98 halerzy netto za 1 klg.

Ceny w koronach za 1. ctm wagi żywej.

Dnia 10. listopada zakupiono na jarmarku w Tłumaczu i Ottynii 10 krów wysoko cielnych dla Spółki Agronomów za K. 2171 h. 54, zaś dnia 17. listopada sprzedano na targu we Lwowie 1 buhaja subwencyjnego stacjonowanego w Błażowie 700 klg. po 56 za K. 392.

Staraniem organizacji Głów. Zarządu Tow. Kółek rolniczych.

Ceny w halerzach za 1 kg. żywej wagi.

Dnia 5. listopada 1909 załadowano w Trembowli 98, a w Hadyńkowcach 36 sztuk trzody, która sprzedaną została w Wiedniu dnia 7. listopada br. Ze sztuk tych 1 otrzymała cenę 92 halerzy 5 do 102, 5—110, 3—116, 3—118, 51—120, 2—122, 28—124. Przeciętny ubytek na wadze wynosił 15 kg. — różnica tak znaczna powstała z tego powodu, iż w transporcie tym było kilka sztuk starych, które potraciły po 20 kilka kg. Przeciętnie otrzymali hodowcy po 105 h. za 1 kg. żywej wagi po potrąceniu wszelkich kosztów.

Od początku istnienia organizacji wysłano za pośrednictwem naszem 4275 sztuk i wypłacono za nie hodowcom netto 302.746 K. 79 h.

Rolnicza Agencja sprzedaży materjału rzeźnego w Wiedniu.

Sprawozdanie targowe z 16. listopada 1909. Ceny w koronach za 100 kg. żywej wagi. **Spęd**: wynosił 6287 sztuk. Według gatunku: 3.887 wołów; 770 buhajów; 1135 krów; 495 bawołów. Razem 6 287 sztuk. Woły niemieckie prima: 90—105; secunda: 76-86; tertia 64 do 74; wyjątkowo: 112——, woły węg. siwe prima: 82—96: secunda: 60—80; tertia: 40—58; wyjątkowo: ———, woły węgier. zabarwione prima: 90—105; secunda: 72—85; tertia: 52—70; wyjątkowo: 112 ——; woły gal.: prima: 82-90 secunda: 68—78: tertia: 56—64; wyjątkowo 107-00; buhaje prima: 72—77; secunda i tertia: 60—70; wyjątkowo: 56—84; krowy prima: 70—76, secunda i tertia 50—64; wyjątkowo: —86—; bawoły prima: 40-48; secunda i tertia: 28—38; wyjątkowo: 22—56; woły z paszy: 34—70; bydło drobne 26—44

Uwaga: Spęd był większy o 767 sztuk. Wobec niekorzystnej konjunktury i nader małego zapotrzebowania straciły buhaje w cenie o 2—5 K, a bydło drobne o 5—6 K. Z tego samego powodu opasy, których spęd zwiększył się o 850 wołów, przy prima ceny spadły o 1—2 K, secunda 3—4 K, a przy tertia, krowach, bydle z paszy i gorszego gatunku bawołach o 5—7 K. — Na zewnątrz sprzedano tylko 864 sztuk, zaś pozostało 384.

Targ nierogacizny na St. Marx dnia 16. listopada 1909.

Spęd wynosił łącznie 15.820 sztuk. Płacono za 1 kg. żywej wagi w halerzach, bez wliczenia podatku spożywczego: węgierskie opasy prima 125—137, wyjątkowo 138—000, opasy średnie 124—132, opasy stare 106-125, lekkie 104-125, morawskie podświnki prima 120—132, wyjątkowo 134, galicyjskie podświnki prima 116—124, wyjątkowo 128, secunda i tertia 96—114, wieprze i wysortowane świnie do chowu 90—110.

Uwaga: Na tym targu spęd tak podświnek jak i opasów przewyższał po 100 sztuk. Przy słabym obrocie opasy prima zyskały w wielu wypadkach o 1 h. wyższą cenę, inne zaś gatunki sprzedawano p cenach zeszłego tygodnia. Targ na podświnki był więcej ożywiony i z początku uzyskały takowe wyższą cenę o 2 h. przeciętnie. Przy końcu atoli targu tendencja jeszcze bardziej osłabła.

Targ bydła w Pradze.

Ceny w koronach za 100 kg wagi żywej.

Sprawozdanie targowe z dnia 15. listopada 1909. — Spęd bydła rogatego wynosił ogółem 9 8 sztuk, a w szczególności 157 czeskiego, 765 galicyjskiego, 50 węgierskiego, 26 bawołów. Za bydło czeskie płacono: woły od 51—88, prima od 89—98, wyjątkowo 104—000; buhaje od 44—84; krowy od 54—88; bydło galicyjskie: woły od 50—68, buhaje od 46—72, krowy od 48—68; młode jednoroczne woły i jałówki od 42—70; za sztukę bydła chudego od 80—90, bawoły 58—80 K.; bydło węgierskie: woły 56—72, buhaje 00—00, krowy 00—00, bawoły 48—60; nierogacizna pochodzenia galicyjskiego (bez frachtu) od 104—116. Przebieg targu był pośredni. Nie sprzedano sztuk 30.

Targ mięsny z dnia 15. listopada 1909. Ceny w hal. za 1 kg. martwej wagi. Sprzedano 135 sztuk owiec od 84—120, 138 szt cieląt od 148—172, wyjątkowo 180— —, (z potrąceniem 7—10 kg. na sztuce); 1500 kg. mięsa wieprzowego, a to z czeskich świń od 148—168, z galicyjskich 148—168, 42.200 kg. mięsa, a mianowicie: wołowego: przednie 112—128, tylne 136—160, z buhajów: przednie 100-110, tylne 104—120, z krów: przednie 80—104, tylne 88—126, mięso z jednorocznych byczków i jałówek: przednie 84—92, tylne 104—120. Przebieg targu pośredni.

Targ bydła w Morawskiej-Ostrawie dnia 10. listopada 1909.

Ceny w koronach za 100 kg żywej wagi.—Spęd wynosił 1176 sztuk bydła opasowego, a mianowicie: 92 bydła młodego, 28 buhajów, 297 wołów, 332 krów, 12 bawołów, 95 cieląt, 181 świń, 139 owiec. Sprzedano dla Morawskiej-Ostrawy 182, a na zewnątrz 979. Płacono za: bydło młode 30-58, buhaje 60-77, woły 50—86, krowy 40—76, bawoły 45-60, cielęta 96—116, świnie galicyjskie 100—116, węgierskie 000 000, owce 42—48. Nie sprzedano sztuk: bydła rogatego 17. świń 8, owiec 00

Lwów, dnia 17. listopada 1909. Na targ dzisiejszy spędzono wołów 143, buhaji 44, krów 58, razem bydła rogatego rosłego sztuk 245 jałowników 259, cieląt 105, owiec i kóz 3, nierogacizny 82, razem 694. Woły opasowe płacono po —·——·— k., woły z paszy chude po 59 —76 k., buhaje po 50—66 k., krowy po 60—64 k., jałownik po 48—56 k., cielęta po 80—95 k., nierogaciznę po 102— 106 k. barany para po —.— k., wszystko za 1 cetnar metryczny żywej wagi.

Kraków, dnia 16. listopada 1909. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 288, cieląt 247, owiec i kóz 7, nierogacizny 283, razem 825 zwierząt.. **Z zakupionych na oko płacono za sztukę**: buhaje 65—210; woły z paszy 180—280 kor., krowy 80—200 kor., jałówki 40 —170 kor., cielęta 24—51 kor., owce i kozy 18—26 kor. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na miejscową konsumcyę 669, na konsumcyę innych gmin kraju 128 sztuk.

Wiedeńska roln. giełda zbożowa z dnia 16. listopada 1909.

Ceny w koronach za 50 kg.

Pszenica (cisańska 78—81 kg) 15·20-15·55; (banatka nowa 77—80 14·85—15·20; z okolicy Raby i Wieselburgu (76—78 kg) 14·45—14·75, słowacka (76—79 kg) 14·25—14·50, (południowa nowa 76—80 kg) 14·30 14·70; (rumuńska nowa 78—80 kg) 14·75—15·00, (rosyjska 77—81 kg) 14·25—14·70.

Żyto (słowackie nowe 72—75 kg) 10·10—10·30; (peszteńskie nowe 72 75 kg) 10·20—10·35; (austryackie nowe 70—75 kg) 10·05—10·30.

Jęczmień (morawski) loco stacje 8·10—9·—; (słowacki) loco stacje 7·30—10.— z okolicy Raby i Wieselburgu (loco stacje) 7·25—7·90 cisański (loco stacje) 6·80—7·20. pastewny 0·—0·00, browarniany 0·00—0·00.

Owies (węgierski pierwszej sorty) 8·45- 8·75; (prima) 8·15-8·45 średni 7·80—8·10. czeski, morawski i niższo-austrjackie 7·35—8·00.

Siano z 13/11. (prasowane, węgierskie, kwaśne) 4·30—4·40 (półsłodkie) 4·40-4·55; słodkie 4·75-5·00 (morawskie półsłodkie) 4·75—5·00; (niższo-austryackie półsłodkie) 4·75—5·—; (słodkie) 5·00—5·30.

Słoma (prasowana, pszeniczna) 3·00—3·10; (żytnia) 3·10—3·30 (jęczmienna) 3·15—3·25; (owsiana) 3 15—3·25; (żytnia wiązana, 3·45—3·55.

Makuchy (rzepakowe) 7·50—8·00; (lniane) 9·50—10 00.

Grys (pszenny drobny) 5·50—5·60; (grubszy) 5·80—6·10; (żytni 5·75—6 00.

Ceny zboża w Niemczech

według sprawozdania niemieckiej Rady rolniczej, w markach za tonnę dnia 15. listopada 1909.

Miejscowość	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Królewiec , . .	218	161	—	149
Gdańsk	222—000	164—165	160—175	158—164
Szczecin . . .	210	159	—	152-160
Poznań	215—217	158	162	156
Wrocław . . .	218—219	162	160 br. 145 past.	154
Drezno	206—214	158—164	167—182 b. 130—136 p.	160—166
B rlin . . .	215—217	165 166	—	163—175
Hamburg	216	160—168	—	156-166
Franfurt n. M . .	220—222	166—167	170—175	157 1/2—165
Mannheim . .	222 1/2-225	170—172 1/2	—	162 1/2—165 1/2

Sprawozdanie Tarnopolskie z dnia 12. listopada 1909.

Ceny podane w koronach, za 50 kg. loco Tarnopol.

Pszenica 13·25-13·50, Żyto 9·50—9·75, Jęczmień browarniany 7·50-7·75, Groch Victorja 13·25—13·50, Groch zwykły 11·00—12 00. Owies 7·00—7·25, **Hreczka** 7·00—7·50, **Wyka** 7·00—7·25, Koniczyna czerwona 75·00—80·00, koniczyna biała 75·00—95·00. Spirytus paritas za 50 litrów: 24·50—25·50, nadkontyngent 15·50—16·00

Ceny zboża na giełdzie w Budapeszcie.

Dnia 16. listopada 1909, towar prima w koronach za 100 kg.

Pszenica 29·30—29·70; Żyto 19·70 19·95; Jęczmień (pastewny) 14·55—14 75; Owies 15·80—16 00.

Ceny spirytusu paritas Husiatyn.

Sprawozdanie Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych

z dnia 13. listopada 1909. Ceny w koronach za 1 hl. na 100%. Spirytus gotowy kontyngentowany 50·—50·50 ekskontyngentowany 30·50—31·00.

Ceny giełdowe masła w Wiedniu dnia 11. listopada 1909.

Za 1 kg. płacono w koronach: I. (deserowe prima) 2·90—3·00; II. (deserowe secunda) 2·70—2·80; III. (stołowe) 2·40—2·50; IV. (kuchenne lepszę) 2·10—2·20; V. (kuchenne gorsze) 1·60.

Ceny jaj dnia 16. listopada 1909.

Wiedeń. Za 1 K bez opakowania: beczkowe: świeże nieprzeświecane prima 12 1/2, secunda 12 3/4; wozowe (dostawiane przez włościan na targ) 12; **węgierskie** w paczkach po 1440 sztuk łącznie z opakowaniem za koron: Z **Wielkiej Kanicy** 114—116; z **Baczki** 110 114; inne węgierskie 000·—000. **Siedmiogrodzkie** oryginał 109 110; sortowane 112—114 K. bośniackie 00—00 Tendencja zwyżkowa.

Berlin. Za kopę w markach: prima duże **południoworosyjskie** 5·00 0·00; węgierskie i galicyjskie 4·60—4·90; secunda 4·40—4·50; drobne 3·50—3·70; z wapna: 3·80—3·85; jaja do picia 0·00—0·00. Ceny podniosły się przy wszystkich gatunkach o 20—30 pf.

Londyn. Płacono za 120 sztuk w szelingach: wiedeńskie niebieskie 12 sh. 3 d., czerw. 10 sh. 3 d. Cena przy jajach włoskich podniosła się o 9 d., rosyjskich o 6 d., a przy gatunkach niebieskich i czerwonych o 1 sh.

Nakładem c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego.

Odpowiedzialny redaktor: **Dr. cam. August Rodakiewicz.**

Z Drukarni Ludowej we Lwowie, plac Bernardyński l. 7.